

Skradzione pieniądze schowała w... miejscu intymnym

Data publikacji: 18.03.2024 14:45

Dość nietypowe miejsce znalazła sobie na skrytkę ukradzionych pieniędzy złodziejka z Ostrawy. Kobieta schowała je w... miejscu intymnym.

Zdjęcie ilustracyjne, fot. mat.pras. POLICIE MORAVSKOSLEZSKÉHO KRAJE

Nieuchwytny (do czasu) złodziej

Policjanci z wydziału powiatowego Ostrawa-Vítkovice otrzymali niedawno zgłoszenie o możliwej kradzieży pieniędzy i różnych wartościowych przedmiotów z biura firmy w Ostrawie.

- Funkcjonariusze rozpoczęli wyjaśnianie sprawy i we współpracy z zarządem spółki poszukiwali potencjalnego sprawcy. Ponieważ do wnętrza budynku nie miał dostępu nikt z zewnątrz, przeszukanie zawężono do pracowników danej firmy lub do zewnętrznej firmy sprzątającej. Nie trzeba było długo czekać na efekty. Dzięki nagraniom z kamer wyszło na jaw, że za kradzież odpowiedzialna jest kobieta zatrudniona na stanowisku sprzątaczkki. Okazało się, że wykorzystała chwilę nieuwagi pracownika biura i wyjęła portfel z plecaka leżącego na stole. Wzięła z niej gotówkę w wysokości 6000 koron, którą włożyła do kieszeni i wyszła z pokoju. Już po chwili dyrektor firmy poprosił ją, aby poczekała w miejscu pracy na przybycie policji... – opisuje por. Bc. Eva Michalíková rzeczniczka prasowa morawskośląskiej policji.

Kontrola nic nie dała, aż...

Policja przybyła na miejsce w krótkim czasie.

- Kobieta początkowo twierdziła, że nie ukradła żadnych pieniędzy i początkowo nie znaleziono przy niej żadnych pieniędzy. W związku z tym patrol dokonał również przeglądu pomieszczenia i lokalu, w którym poruszała się podejrzana kobieta. Kontrola ta również wypadła negatywnie i skradzionej gotówki nie odnaleziono. Podejrzana kobieta została zatrzymana – opisuje rzeczniczka.

Wtedy sprawa zaginionych pieniędzy się wyjaśniła...

- Podczas osobistej kontroli ostatecznie powiedziała, że skradzione pieniądze ma ukryte w pochwie i że udało jej się tam je ukryć przed przyjazdem policji – relacjonuje Eva Michalíková.

39-letnia kobieta będzie odpowiadać za kradzież, ponieważ już dopuściła się jej wcześniej, obecnie grozi jej kara do trzech lat więzienia.